

JERZY FABIAN

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA OBROTU ZAGRANICZNEGO W PROJEKCIE KODEKSU CYWILNEGO PRL

I

W tytule V najnowszego projektu kodeksu cywilnego PRL, poświęconym wykonaniu zobowiązań i skutkom ich niewykonania, twórcy projektu zamieścili m. in. dyspozycje w przedmiocie niektórych zagadnień wykonania zobowiązań w obrocie zagranicznym (art. 377—383).

W dyspozycjach tych znalazły uregulowanie: prawo zatrzymania (art. 377—382) oraz zaspokojenie z zatrzymanych przedmiotów według przepisów o zastawie (art. 383).

W stosunkach obrotu zagranicznego wierzycielowi przysługuje prawo zatrzymania (art. 377). Prawo to przysługuje wierzycielowi na rzeczach ruchomych i papierach wartościowych dłużnika, jeżeli znalazły się one w dzierżeniu przedsiębiorstwa za wiedzą i wolą dłużnika na mocy czynności prawnej związanej z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 377/31). Przedmiotem prawa zatrzymania¹ mogą być również rzeczy należące do wierzyciela, jeżeli jest on obowiązany do wydania ich dłużnikowi (art. 379). Prawo zatrzymania ma zabezpieczać wymagalną wierzytelność pieniężną, która wynika z czynności prawnej związanej z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 377—31).

¹ To sformułowanie projektu nie jest ścisłe, gdyż przedmiotem prawa wierzyciela jest świadczenie dłużnika, nie zaś rzecz. (zob. A. Ohanowicz, *Zobowiązania*, Część Ogólna, Poznań 1959, s. 15). Wprawdzie prawo zatrzymywania, o którym mówią art. 377—382, projektu wiąże się z prawem do zaspokojenia się wierzyciela według przepisów o zastawie (art. 383), a więc przepisów prawa rzeczowego, w którym rzeczy są przedmiotem uprawnień, jednak to zastosowanie przepisów o zastawie odnosi się tylko do sposobów zaspokojenia i nie może przekształcić obligacyjnego prawa zatrzymania w uprawnienie o charakterze rzeczowym.

Prawo zatrzymania może zabezpieczać jednak nawet i wierzytelność pieniężną jeszcze nie wymagalną, jeśli dłużnik wstrzymał wypłaty albo jeżeli egzekucja z jego ruchomości pozostała bezskuteczna (art. 378—31). Prawo zatrzymania nie przysługuje wierzycielowi, jeżeli dłużnik przed oddaniem lub przy oddaniu rzeczy zlecił wierzycielowi, aby postąpił z nim w określony sposób, albo jeżeli wierzyciel, choćby w czasie późniejszym, przyjął takie zobowiązanie, a wykonanie prawa zatrzymania byłoby z nim sprzeczne (art. 377 § 2). Nie można wykonać prawa zatrzymania także i wtedy, gdy wierzyciel ma lub otrzyma należyte zabezpieczenie (art. 382). Prawo zatrzymania przysługuje wierzycielowi tak długo, jak długo przedmioty tego prawa znajdują się u niego lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu², albo dopóki wierzyciel może nimi rozporządzać za pomocą dokumentów (w szczególności za pomocą dowodów składowych, dowodów ładunkowych lub konosamentów — art. 380). Prawo zatrzymania jest skuteczne w stosunku do dłużnika, jego wierzycieli i tych osób trzecich, które na przedmiocie zatrzymanym nabyły prawa dopiero po powstaniu prawa zatrzymania (art. 380 zd. 2). O dokonaniu zatrzymania wierzyciel powinien dłużnika zawiadomić listem poleconym, chyba że zawiadomienie napotyka na przeszkody trudne do pokonania (art. 381 zd. 1). Sankcja zaniedbania zawiadomienia polega na tym, że wierzyciel będzie odpowiadał za powstałą stąd szkodę (art. 381 zd. 2).

Niezależnie od samego prawa zatrzymania wierzycielowi przysługuje prawo zaspokojenia się z zatrzymanych przedmiotów według norm dotyczących zastawu. Przysługuje przy tym wierzycielowi pierwszeństwo przed osobami, względem których prawo zatrzymania jest skuteczne (art. 383).

Wymienione wyżej uprawnienia w obrocie zagranicznym wierzyciel może realizować w razie uchybień dłużnika w realizacji jakiegokolwiek zobowiązania pieniężnego, jeśli wynika ono z czynności prawnej związanej z prowadzeniem przedsiębiorstw.

Projekt nie określa, co należy rozumieć przez obrót zagraniczny, definicji tego pojęcia w projekcie nie znajdujemy. Mówiąc ściśle, należałoby sprecyzować tu zarówno pojęcie obrotu w ogóle (a przynajmniej obrotu w rozumieniu omawianych dyspozycji projektu), jak i to, kiedy obrót należy uważać za zagraniczny.

² Nieściśle jest sformułowanie projektu o dzierżeniu w cudzym imieniu. Wykonywanie w cudzym imieniu może dotyczyć tylko czynności prawnych, a nie stanu faktycznego, jakim jest dzierżenie.

Pojęcie obrotu prawnego rozmaicie bywa ujmowane w nauce. Brzmienie art. 377 § 1 projektu zdaje się dawać wskazówkę, że przez obrót należy rozumieć ogół czynności prawnych sporządzanych w danym zakresie stosunków majątkowych, skoro odniesiony jest do zobowiązań powstałych z czynności prawnych. Na tle art. 377—383 projektu nie można — moim zdaniem — wyodrębnić pojęcia obrotu gospodarczego w sensie ogółu czynności prawnych, sporządzanych przynajmniej z jednej strony przez jednostkę gospodarki uspołecznionej. Kontrahent polski (którym bardzo często będzie jednostka gospodarki uspołecznionej) może zawiązać bowiem stosunek prawny z podmiotem zagranicznego prawa, a to może być prawem kapitalistycznym, które uspołecznionej gospodarki przecież nie zna. Obrót, o którym mówią art. 377—383 projektu, nie zawsze więc będzie obrotem między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Przejdę z kolei do wyjaśnienia, co należy uważać za obrót zagraniczny? Termin ten nie jest zbyt szczęśliwie dobrany, odpowiedniejszy byłby termin: obrót związany ze stosunkami międzykrajowymi, jakkolwiek i ten ostatni termin nie mógłby nas w pełni zadowolić, gdyż mógłby błędnie sugerować, że chodzi tu o stosunki między państwami.

W rzeczywistości przez obrót zagraniczny w projekcie rozumieć należy obrót, w którym występuje to, co nauka prawa międzynarodowego prywatnego nazywa elementem obcokrajowości³. W każdym stosunku cywilno-prawnym może występować taki właśnie element. Zachodzi to w następujących przypadkach:

1. Gdy jednym z uczestników stosunku cywilno-prawnego jest cudzoziemiec, albo obywatel własny, lecz zamieszkały za granicą,
2. gdy przedmiotem stosunku prawnego jest rzecz znajdująca się za granicą,
3. gdy czynność prawna zostaje sporządzona za granicą albo tam ma wywrzeć skutki prawne,
4. gdy realizacja praw lub obowiązków wynikających z czynności prawnej (np. wykonanie zobowiązania) ma nastąpić lub następuje za granicą czy „z kraju do kraju”,
5. gdy zdarzenie (różne od oświadczenia woli), które ma wywrzeć skutki prawne, następuje za granicą.

³ Mówi się tu często również o „elemente obcym”. Zob. na przykład G. C. Cheshire, *Private International Law*, wyd. 3, Oksford 1948, s. 6; W. Ludwiczak, *Międzynarodowe prawo prywatne*, Poznań 1958, s. 6—7.

Aktualność⁴ prawa zatrzymania, o którym mówią art. 377—383, projektu wystąpi wtedy:

1. gdy wierzycielem lub dłużnikiem będzie osoba nie będąca obywatelem polskim, zagraniczna osoba prawna (przedsiębiorstwo) lub spółka zagraniczna, albo osoba zamieszkała za granicą,
2. gdy zobowiązanie z czynności prawnej powstało za granicą,
3. gdy zobowiązanie ma zostać wykonane za granicą.

Dyspozycje art. 377—383 projektu dotyczą stosunków prawnych, w których występuje ów element obcokrajowości. Dyspozycje te nie stwarzają jednak norm kolizyjnych, nie stwarzają norm prawa międzynarodowego prywatnego. Norma kolizyjna nie reguluje bowiem stosunków prawnych w sposób bezpośredni, lecz tylko wskazuje za pomocą tzw. łącznika właściwe ustawodawstwo, w którym dopiero znajdujemy bezpośrednie unormowanie danej kwestii. Norma kolizyjna ma to do siebie, że poprzestaje na wskazaniu, w jakim ustawodawstwie mamy szukać rozwiązania danej kwestii.

Dyspozycje art. 377—383 projektu to nie normy kolizyjne, lecz normy merytoryczne, gdyż wprost regulują komu, kiedy i w jakim zakresie przysługuje prawo, a mianowicie prawo zatrzymania. Są to jednak normy merytoryczne z elementem obcokrajowości. Prawo pozytywne i nauka prawa znają pojęcie takich norm⁵.

Jednakże normy merytoryczne z elementem obcokrajowości mają pełne zastosowanie tylko o tyle, o ile nie wyprą ich normy kolizyjne, normy prawa międzynarodowego prywatnego. Tam bowiem gdzie w grę wchodzi to co określiliśmy wyżej i sprecyzowaliśmy jako element obcokrajowości, zawsze może zająć potrzeba wyboru właściwego ustawodawstwa, a tym samym w zastosowanie wejdzie norma kolizyjna. Weźmy dla przykładu jakąkolwiek normę obowiązującego prawa cywilnego, np. normę art. 21 § 2 prawa spadkowego. Norma ta (merytoryczna) stanowi, że przysposabiający nie dziedziczy po przysposobionym. Jeżeli jednak przysposabiającym będzie obywatel obcego państwa, to automatyczne zastosowanie normy art. 21 § 2 prawa spadkowego musi być wyłączone, gdyż trzeba będzie rozstrzygnąć, czy nasze ustawodawstwo będzie w ogóle właściwe do rozwiązania tej kwestii, a odpowiedź na to pytanie znajdziemy w art. 32 ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym. Od po-

⁴ Por. W. Ludwiczak, op. cit., s. 6—7.

⁵ Ibidem, s. 11—12.

wyższego pojedynczego przykładu możemy przejść do uogólnienia i powiedzieć co następuje: Wszelkie normy merytoryczne zawarte w kodeksach cywilnych czy w innych ustawach prawa cywilnego mają zastosowanie tylko wtedy, gdy nie wyłączy ich z zastosowania konieczność posłużenia się normami kolizyjnymi zawartymi w prawie międzynarodowym prywatnym. Nie chcę przez to przypisywać normom tego ostatniego jakiejś wyższości nad prawem merytorycznym. Tym bardziej nie chcę tu szukać jakichś pozakrajowych czy ponadkrajowych systemów prawnych, którym chciałbym dać pierwszeństwo. Wszak normy kolizyjne, normy z dziedziny zwanej międzynarodowym prawem prywatnym pochodzą w gruncie rzeczy z: wewnętrznego porządku prawnego. Prawo międzynarodowe prywatne w Polsce stosowane jest przecież częścią naszego krajowego, socjalistycznego systemu prawnego. Wyłączanie zaś stosowalności norm merytorycznych przez normy kolizyjne, jakie w określonych przypadkach zachodzi, wywodzę z wzajemnej relacji legis specialis i legis generalis w ramach wewnętrznego porządku prawnego. Jeśli w danym stosunku cywilnym wystąpi element obcokrajowości i jeśli na skutek tego stanie się konieczne wskazanie właściwego prawa, to wejdą w zastosowanie przepisy polskiej ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym z 2 VIII 1926 r. jako *lex specialis* w stosunku do merytorycznych norm polskiego prawa cywilnego.

Tak właśnie ma się i rzecz z problematyką uregulowaną w art. 377—383 projektu kodeksu cywilnego PRL. Dyspozycje tych artykułów dotyczą prawa zatrzymania i regulują to prawo wierzyciela, określając kiedy i w jakim zakresie ma mu ono przysługiwać. Lecz z uwagi na to, że chodzi tu o prawo zatrzymania z elementem obcokrajowości (w obrocie zagranicznym, jak mówi projekt), dyspozycje art. 377—383 projektu wchodziłyby w zastosowanie tylko wtedy, gdyby z norm kolizyjnych prawa międzynarodowego prywatnego nie wynikała stosowalność jakiegoś innego ustawodawstwa. Tak więc tylko wtedy art. 377—383 miałyby zastosowanie, jeśli normy kolizyjne wskażą właściwość polskiego (merytorycznego) prawa cywilnego albo jeśli na podstawie norm kolizyjnych dopuszczających wybór prawa przez same strony (kolizyjna autonomia woli), strony wybiorą prawo polskie⁶.

⁶ Takie umowne wybranie obcego prawa na zasadzie autonomii woli (art. 7 ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym) jest często stosowane

Czy wobec tego potrzebnie umieszczono w projekcie dyspozycje w przedmiocie obrotu zagranicznego? Samo stwierdzenie, że z uwagi na element obcokrajowości normy projektowanych art. 377—383 nie zawsze będą miały zastosowanie, nie wystarczy do negatywnej odpowiedzi na postawione wyżej pytanie. Istotne jest nie to, jak często będziemy te normy stosować, lecz to, czy ich funkcja prawna (tam gdzie stosować je będziemy) będzie dodatnia czy ujemna. I tę kwestię postaramy się teraz rozstrzygnąć.

II

Dyspozycje art. 377—383 projektu kodeksu cywilnego dają wierzycielowi szerokie prawo zatrzymania w odniesieniu do ruchomości i papierów wartościowych dłużnika przy zobowiązaniu powstałym z czynności prawnej związanej z prowadzeniem przedsiębiorstwa czy to przez wierzyciela, czy to przez dłużnika. Przyznanie tego prawa zatrzymania na mocy przepisów wewnętrznych polskiego porządku prawnego stwarza dla wierzyciela znaczne udogodnienie w systemie zabezpieczenia jego roszczeń, w sensie poddania ruchomości i papierów wartościowych dłużnika szczególnemu zabezpieczeniu. Powstaje stąd pytanie, czy ewentualne zastosowanie przepisów o prawie zatrzymania w stosunku do zagranicznego dłużnika nie wprowadziłoby nierówności w obrocie prawnym, nie wyprowadziłoby upośledzenia zagranicznego dłużnika, które to upośledzenie mogłoby wywołać reperkusje ze strony państwa ojczystego tego dłużnika w postaci retorsji.

Czy jednak dyspozycje art. 377—383 projektu istotnie wprowadziłyby ową nierówność? Wydaje się, że nie. Dyspozycje te przewidują bowiem na rzecz wierzyciela prawo zatrzymania zawsze w obrocie zagranicznym bez względu na to, czy wierzycielem jest krajowiec, a dłużnikiem cudzoziemiec, czy odwrotnie. Dyspozycje art.

w obrocie zagranicznym, np. w handlu zagranicznym, w przewozie towarów morzem itd. Klauzule konosamentowe, tzw. jurysdykcyjne, najczęściej przewidują, jakie prawo materialne ma być stosowane, a nie tylko wskazują umowne kompetencje sądów danego państwa. Nadto trzeba pamiętać, że obrót zagraniczny zna również bezpośrednie regulowanie za pomocą ogólnych warunków uzgodnionych z ustawodawstwami wewnętrznymi. Tak na przykład w obrocie spedycyjnym między PRL a NRD stosowane są Polskie Ogólne Warunki Spedycyjne wydane w r. 1956 przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego.

377—383 odnoszą się tak do wierzyciela-krajowca i dłużnika-cudzoziemca, jak i do wierzyciela-cudzoziemca i dłużnika-krajowca (obywatela polskiego — polskiej osoby prawnej). Można więc mówić o bilateralnym działaniu tu norm merytorycznych z elementem obco-krajowości. Wprawdzie prawo zatrzymania będzie sankcją w stosunku do dłużnika-cudzoziemca (zagranicznej osoby prawnej), ale i dłużnika polskiego sankcja ta ze strony zagranicznego wierzyciela może też dotyczyć. Że w art. 377—383 przewidziane są normy o charakterze bilateralnym, tzn. (w tym przypadku) odnoszące się do wierzyciela-krajowca jak i wierzyciela cudzoziemca, na to wskazuje po pierwsze brzmienie tekstu tych artykułów. Jest w nich przecież mowa o wierzycielu w ogóle, a nie tylko o wierzycielu — obywatelu polskim (polskiej osobie prawnej). Po drugie zaś, nie mogło być intencją twórców projektu upośledzenia dłużnika-cudzoziemca, bo przecież państwo socjalistyczne takiego upośledzenia nie dopuszcza i przeciw takiemu upośledzeniu walczy. Tak więc — podkreślę to jeszcze raz — na tle projektu k. c. polski wierzyciel ma prawo zatrzymania, lecz ma je i zagraniczny wierzyciel. Zasadą równych praw i zasadą wzajemności nie będą tu naruszone. A gdzie wzajemność nie jest naruszona, tam nie można się obawiać o retorsję. Retorsja znajduje pole do działania tam, gdzie naruszona zostaje zasada wzajemności lub gdzie państwo A traktuje obywateli państwa B gorzej niż innych cudzoziemców, tzn. gorzej niż obywateli państw C, D, F itd.⁷. Tak więc jakakolwiek obawa ewentualnej nierówności praw nie może realnie zaistnieć na tle omawianych dyspozycji projektu.

Inna sprawa, czy normy art. 377—383 będą mogły mieć zastosowanie w stosunku do dłużnika, którym byłoby państwowe przedsiębiorstwo zagranicznych państw socjalistycznych, których ustawy wewnętrzne przewidują, że pewne elementy majątkowe będące we władaniu tych przedsiębiorstw nie mogą być w ogóle środkiem zaspokojenia roszczeń (odnosić się to może do majątku trwałego). Wyobraźmy sobie, że polski wierzyciel będzie chciał wybrać prawo zatrzymania w odniesieniu do majątku trwałego przedsiębiorstwa obcego państwa socjalistycznego, którego prawo zabrania zabezpieczać wierzytelności na tym majątku. Tu nie byłoby wprawdzie naruszenia równości czy wzajemności, niemniej zastosowanie art.

⁷ Por. L. Oppenheim, *International Law, A Treatise*, t. II, wyd. 7, Londyn 1955, s. 134.

377—383 mogłoby być nierealne z uwagi na to, że obce państwo nie uznałoby wykonania zabezpieczenia. Uważam jednak, że ten wzgląd nie powinien prowadzić nas do zaprzeczenia przydatności art. 377—383. Natomiast proponowałbym ograniczenie stosowalności ich przez dodanie zaraz po tych artykułach przepisu o treści następującej:

Przepisy o prawie zabezpieczenia w obrocie zagranicznym nie mogą być stosowane w odniesieniu do majątku, będącego we władaniu zagranicznej osoby prawnej, jeżeli prawo obcego państwa, któremu ta osoba podlega, nie zezwala na obciążenie tego majątku dla zabezpieczenia roszczeń.

Powyższe ograniczenie byłoby w praktyce aktualne tylko w odniesieniu do dłużników podlegających obcemu państwu socjalistycznemu. W państwach kapitalistycznych nie istnieją bowiem wyłączenia majątku przedsiębiorstw spod egzekucji czy innego zabezpieczenia roszczeń. Nadto pamiętajmy, że konwencje międzynarodowe z poszczególnymi państwami mogą wyłączyć zastosowanie art. 377—383. Z drugiej jednak strony obce państwo socjalistyczne może w dwustronnej konwencji z PRL zgodzić się na stosowanie we wzajemnym obrocie prawa zatrzymania, chociażby ustawodawstwo wewnętrzne tego państwa obcego nie zezwalało na poddanie zabezpieczeniu majątku trwałego jego przedsiębiorstw.